

Sukcesy tenisisty-oldboja

Waldemar Glanowski, mieszkaniec Klucz, zagrał w Mistrzostwach Europy Weteranów w Tenisie Stołowym w Budapeszcie. W swojej kategorii wiekowej (50 - 60 lat) musiał zmierzyć się z 800 zawodnikami. Łącznie w mistrzostwach brało udział 3 600 tenisistów.

Mój plan minimum był taki, żeby wygrać chociaż jeden mecz, a udało się w grupie wygrać wszystkie. Po pokonaniu Niemca, Anglika i Węgra awansowałem do głównego turnieju. Tam pierwsze mecze zakończyłem sukcesem, wygrałem z Niemcem 3:1, a także z tenisistą węgierskim 3:2. Dopiero w meczu o awans do 1/32 turnieju przegrałem z Petrem Berankiem, graczem niemieckiej Oberligi - opowiada Waldemar Glanowski.

Na mistrzostwa do Budapesztu nasz tenisista pojechał z kolegami olkuskiego klubu "Kłós": Rafałem Skotnicznym, Sławomirem Tomsią i Robertem Balikiem. Z ostatnim z wymienionych zawodników pan Waldemar tworzył parę deblowa. Tenisowy duet Glanowski / Balik w turniejowej rywalizacji doszedł aż do 1/16 finału.

Nasz tenisista pochodzi z Jaroszewca, a obecnie jest mieszkańcem Klucz. W tenisa stołowego zaczął grać jako nastolatek, ćwicząc pod okiem państwa Swędziołów, trenerów tej dyscypliny w Jaroszewcu, ale grał tam niecałe trzy lata. Pasja wróciła niedawno - 5 lat temu znów zaczął grać, tym razem jako oldboj i zaczął odnosić z sukcesy. Wśród weteranów (w swojej kategorii wiekowej) jest wicemistrzem Śląska i mistrzem na Podkarpaciu. W planach ma przyszłoroczny udział w mistrzostwach wiata we Francji.